GŁOS UCZNIOWSKI

Nr 2 (85)

Samorząd Uczniowski w Szkole Podstawowej Nr 15 w Rzeszowie
grudzień 2023

Redaguje zespół w składzie: Alicja Bąk, Blanka Żółkiewicz, Anna Liskowicz, Adam Paśko, Kacper Boczar, Lena Czekaj, Patrycja Ryba

W numerze:

Wywiady

Pasje naszych nauczycieli

Nasza sonda: Ulubione formy ruchu

Nasze pasje

Ciekawostki językowe

autorka rysunku: Anna Liskowicz, kl. 7 a

Szkolny savoir-vivre

Ze szkolnej kroniki

Szkolne wspomnienia rodziców

Nasza sonda: Ulubione potrawy wigilijne

Warto przeczytać

Kącik łasucha • Główka pracuje • Humor • Rozrywka

Wywiady, wywiady…

Wywiad z p. Martyną Tobjasz

Pani Martyna Tobjasz, która zaczęła pracować w naszej szkole od września bieżącego roku, jeszcze niedawno uczęszczała do niej.

Kiedy dokładnie ukończyła Pani szkołę podstawową i gdzie kontynuowała Pani naukę?

Szkołę podstawową ukończyłam w 2012 roku i kontynuowałam naukę w IV LO w Rzeszowie w klasie o profilu matematyczno-geograficzno-angielskim. Po maturze rozpoczęłam studia na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim w Lublinie.

Pierwszy Dzień Wiosny 2013 r. – pani Martyna zwyciężyła w szkolnym plebiscycie na Najsympatyczniejszą Koleżankę.

Jak Pani wykorzystywała czas swojej edukacji? Czy skupiała się Pani wyłącznie na przedmiotach szkolnych, czy zdobywała Pani też inne umiejętności?

Czas szkoły podstawowej był dla mnie czasem, w którym tak naprawdę odkryłam to, co potrafię i do czego chcę dążyć. Bardzo lubiłam chodzić do tej szkoły, ponieważ to miejsce jest pełne tradycji-wiele pokoleń tutaj rozpoczęło swoją edukację, w tym także moje. Z uśmiechem na twarzy wspominam rodzinną atmosferę i moje pierwsze występy wokalne, ponieważ, tak jak wspomniałam, to tutaj odkryłam, będąc w początkowych klasach, że uwielbiam śpiewać i całkiem nieźle mi to wychodzi ☺ Podjęłam edukację w tym kierunku. Nauka szkolna była dla mnie ważna, ale to był także czas szukania siebie, swoich pasji i predyspozycji-w tym także chęci pracy z innymi. Miałam okazję udzielać się w różnego rodzaju akcjach charytatywnych i występować podczas wydarzeń, które sprawiały radość innym.

Występ wokalny podczas pożegnania absolwentów szkoły, czerwiec 2013 r.

W którym momencie Pani życia zapadła decyzja o wyborze zawodu pedagoga? Czy miała Pani też inne pomysły na swoją przyszłość zawodową?

Decyzję o podjęciu studiów z pedagogiki podjęłam w drugiej klasie liceum. Od zawsze wiedziałam, że chcę pracować z dziećmi, ale też, że chcę pomagać. Stąd pomysł na ten kierunek. Zdałam sobie sprawę, że nie każdy może i jest w stanie pracować z osobami z różnymi problemami, niepełnosprawnościami, a ja mogę, więc muszę to wykorzystać. Pojawiały się myśli, aby kontynuować naukę na studiach muzycznych, ale wygrało serce.

Czy praca z dziećmi i młodzieżą jest ciekawa? Co jest potrzebne, aby wykonywać ją z radością?

Powiedziałabym, że nawet bardzo ciekawa. Tak jak każda praca z ludźmi. Każdy człowiek to inna historia, inne cechy. To jest w tym niesamowite. Praca z dziećmi i młodzieżą sprawia, że każdy dzień jest inny, nigdy nie wiadomo, co nas zaskoczy. Bardzo lubię tę energię, która płynie od młodych ludzi oraz ich sposób rozumienia świata. To wartościowa zdolność spojrzenia na pewne sprawy nieco prościej, łatwiej, ale równie skutecznie. Uważam, że w ten sposób można się wiele nauczyć. Aby ta praca sprawiała radość, trzeba też czasem umieć poczuć się dzieckiem. Potrzebny jest dystans i otwarcie się na innych.

Jakie umiejętności, cechy charakteru, doświadczenia są szczególnie przydatne w Pani pracy?

Na pewno umiejętność słuchania i bycia z drugim człowiekiem. Zauważam, że są sytuacje, kiedy książkowe metody nie do końca działają, trzeba podążać za swoją intuicją. Cecha charakteru, która przychodzi mi na myśl, to empatia, czyli umiejętność wczuwania się w sytuację drugiej osoby. W mojej pracy trzeba pamiętać o tym, że każdy jest inny, ma inne potrzeby. Dlatego doświadczenia pracy w różnych miejscach, z różnymi osobami są szczególnie ważne.

Komu, według Pani, jest obecnie łatwiej wykonywać pracę w szkole: nauczycielom początkującym, takim jak Pani, czy też nauczycielom z wieloletnim stażem?

Nie umiem do końca odpowiedzieć na to pytanie, ponieważ uważam, że obydwie grupy nauczycieli mają swoje mocne strony. Nauczycielowi początkującemu może łatwiej wczuć się w sytuację ucznia, bo nie tak dawno sam był uczniem. Dzisiejsze czasy nie należą do najłatwiejszych, pojawiają się specyficzne zachowania u dzieci i młodzieży oraz szeroki dostęp do mediów. Tak naprawdę sama byłam uczennicą, kiedy to wszystko nabierało tempa. Rozumiem niektóre trudności uczniów i związane z tym problemy i, bazując na swoim doświadczeniu, staram się im w tym pomóc. Z kolei nauczyciele z wieloletnim stażem to ogromne pokłady doświadczeń w pracy z dziećmi i młodzieżą. Mają wypracowane metody, które świetnie się sprawdzają. Ta wiedza pozwala im być przygotowanym na wiele sytuacji. Są w tym pewni. Bardzo jestem ciekawa swojej perspektywy za te kilkadziesiąt (miejmy nadzieję ☺) lat.

Czy ma Pani jakieś pasje, hobby?

Oczywiście, że mam, to bardzo ważne, aby móc się spełniać nie tylko zawodowo. Muzyka mi na to pozwala, a dokładnie śpiew. Przez wiele lat reprezentowałam Młodzieżowy Dom Kultury w Rzeszowie na różnych konkursach, festiwalach, także tych zagranicznych. Udało mi się kilkakrotnie zostać laureatką. Muzyka to także ludzie, z którymi, łącząc siły, można stworzyć coś fajnego. Przez kilka lat byłam członkiem zespołu wokalnego Singing Souls, a obecnie tworzę zespół muzyczny wraz z kilkoma kolegami.

Rozmawiał Kacper Boczar, kl. 7 a

Ulubione formy ruchu

Żadna wymówka nie zwalnia od ruchu.

Kierując się powyższym stwierdzeniem, przeprowadziliśmy wśród uczniów naszej szkoły sondę. Zapytaliśmy, jaka jest ich ulubiona forma aktywności fizycznej. Uzyskaliśmy następujące odpowiedzi:

- **piłka nożna** – Sebastian Bomba 7 a, Adam Materna 7 b, Aleksander Salamon 5 d, Mariusz Płonka 6 b, Julian Jopek 7 a, Sławek Pilch 1 d, Aleksander Rak 6 c, Bartosz Wiśniewski 4 a, Wojtek Lasota 7 c, Igor Kozik 4 a, Kacper Kopkowicz 5 d, Mateusz Makowiec 6 c, Tymoteusz Chamera 6 c, Błażej Łazarowicz 4 d;
- **siatkówka** –Julia Wojciechowska 7 c, Justyna Gałkowska 7 a, Wiktoria Piekiełek 7 a, Wiktoria Ryba 7 a, Julia Ceglarz 7 a, Sebastian Prędki 4 d, Miłosz Morycz 4 a;
- **koszykówka** – Darek Zubikowski 7 c, Emilia Wisz 7 a, Hubert Szwed 4 a, Eryk Pitera 4 a, Hubert Pietrucha 4 a;
- **pływanie** – Anna Liskowicz 7 a, Amelia Michalska 7 a, Martyna Błońska 7 a;
- **jazda na rowerze** – Martyna Kuc 7 c, Julia Wacławek 4 a;
- **chodzenie** – Patrycja Nowak 7 a;
- **podróżowanie** – Milena Łoza 7 c.

Jak wynika z zebranych informacji, największą popularnością cieszy się piłka nożna.

Sondę przeprowadzili: Fabian Serowik, Jan Czubik, Julian Jopek, Sebastian Bomba – kl. 7 a

☺

Przychodzi chłopiec do lekarza:
- Co ci dolega, chłopcze? – pyta lekarz.
- Kuleję z matematyki.

☺

Mały Szkot prosi tatę:
- Tato, kup mi bilet na karuzelę.
- Cicho bądź! Nie wystarczy ci, że Ziemia się kręci?

Pasje naszych nauczycieli

Pan Mateusz Bilwin jest nauczycielem informatyki i muzyki w naszej szkole, a także wychowawcą klasy IV b. Ale, jak dowiedzieliśmy się, nie samą pracą żyje. Pan Bilwin ma ciekawą pasję, o której zgodził się opowiedzieć czytelnikom gazetki. Tą pasją jest bieganie.

Kiedy zaczął Pan biegać? Jakie były powody, motywacje rozpoczęcia tej aktywności?

Zacząłem biegać tuż po rozpoczęciu pandemii. W momencie zamknięcia siłowni, klubów i hal sportowych była to jedyna łatwodostępna i legalna forma aktywności fizycznej. Każdy powód jest dobry, żeby zacząć aktywność fizyczną, moim powodem była potrzeba wyjścia z domu. Potrzeba uprawiania jakiegoś sportu.

Czy początki były trudne?

Nie powiem, że przyszło mi to bardzo łatwo, ale trudno też nie było. Wystarczyło wstać z przysłowiowej kanapy i wyjść się poruszać. Wiedzę o tym, jak biegać, czerpałem od znajomych biegaczy, którzy wtedy byli dużo bardziej zaawansowani ode mnie. Spróbowałem i okazało się, że to jest to, czego od dawna szukałem.

Co jest najbardziej przyjemne w bieganiu, a co najbardziej uciążliwe?

Najbardziej przyjemne w bieganiu jest to, że kiedy się biegnie, to nic innego się nie liczy. Jest się samemu ze swoimi myślami i dźwiękiem ulubionej muzyki w uszach. To pomaga poukładać wiele spraw w życiu. Pozwala zrobić tak zwany reset. Najbardziej uciążliwą rzeczą dla mnie jest brak pogody - bo wtedy nie można biegać 😁

Czy bierze Pan udział w imprezach biegowych? Jeśli tak, to w jakich?

Od 2020 roku regularnie biorę udział w większych i mniejszych imprezach biegowych. Są to między innymi:

- Bieg na Piątkę o puchar Pratt and Whitney,
- Cracovia Półmaraton Królewski,
- Półmaraton Rzeszowski
- Bieg Bażanta,
- Bieg Lotnika,
- Bieg Niepodległości,

Czy ma Pan jakieś sukcesy w bieganiu?

Moim największym sukcesem jest to, że rozwinąłem w sobie ogromną pasję, którą nieustannie pielęgnuję i rozwijam. Dla każdego prawdziwego pasjonata biegowego najważniejsze jest ukończyć bieg bez zatrzymania się choćby na chwilę. Jeżeli zaś myślimy z perspektywy osiągania konkretnych czasów, to dla mnie takim sukcesem jest przebiegnięcie ponad 21 kilometrów w czasie dwóch godzin - osiągnąłem to na Półmaratonie Królewskim Cracovia.

Co Panu daje ta forma aktywności fizycznej?

Tak jak wcześniej wspomniałem, jest to chwila, którą bardzo lubię, bo to czas na bycie samemu ze sobą, czas na przemyślenia. Jest to moment, który daje mi duży pokład pozytywnej energii na resztę dnia czy nawet tygodnia. Ponadto regularne bieganie pozwala mi zachować dobrą formę fizyczną, co także jest dla mnie bardzo ważne.

Rozmawiał Dariusz Zubikowski, kl. 7 c

☺

Na lekcji:
- Jasiu, czy napisałeś na dzisiaj wypracowanie?
- Naturalnie - odpowiada Jaś. - Napisałem wypracowanie, a oprócz tego nauczyłem się na pamięć wiersza i przeczytałem całą lekturę.
- Żartujesz?
- Tak, ale to pani zaczęła.

☺

Paulinka odmawia pacierz i tak kończy:
- I proszę Cię, dobry Boże, żeby Rzym był w Turcji.
- Co ty mówisz, Paulinko? – mówi zdziwiona mama.
- Bo tak napisałam na klasówce...

☺

Na lekcji angielskiego:
- Zosiu, jak powiesz po angielsku: księżniczka?
- Princessa- odpowiada Zosia.
- A książę?
- Prince polo

Nasze pasje

W tym numerze gazetki o swoich pasjach opowiadają uczniowie, którzy odkryli w sobie talent, rozwijają go poprzez systematyczną pracę, ćwiczenia, a także prezentują swoje umiejętności podczas koncertów, występów artystycznych.

Są to: **Przemek Tarka z klasy V b i Milena Chłanda z kl. VI c**

Przemek Tarka

Kiedy zainteresowałeś się grą na instrumencie? Czy to była Twoja inicjatywa, czy może ktoś Cię do tego zachęcił?

Grą na instrumencie zainteresowałem się podczas audycji Szkoły Muzycznej YAMAHA. Zapisałem się na lekcje gry na keyboardzie. Od ponad roku gram na fortepianie.

Jakie utwory najchętniej wykonujesz?

Najchętniej wykonuję utwory Fryderyka Chopina.

Czy lubisz występy przed publicznością?

Występy przed publicznością trochę stresują, ale lubię występować.

Jak często i ile czasu ćwiczysz?

Grę na fortepianie ćwiczę codziennie ponad godzinę.

Czy masz już jakieś sukcesy w grze na instrumencie?

Moim największym sukcesem jest zdobycie III miejsca w Międzynarodowym Konkursie Pianistycznym „Chopinowska Wiosna".

Milena Chłanda

Skąd wziął się u Ciebie pomysł na naukę tańca?

Od najmłodszych lat przejawiałam zdolności artystyczne. Występowałam w wielu przedstawieniach, począwszy od przedszkola. Nigdy nie miałam problemów z tremą i strachem przed występami publicznymi. Gdy byłam malutka, słysząc muzykę, od razu zaczynałam tańczyć – tak mówi moja mama. Poza tym mama często mówi, że ja spełniam jej młodzieńcze marzenia o tańcu.

Jaki jest Twój ulubiony styl tańca i dlaczego?

Tańczę dwa style – standardowy (walc wiedeński, walc angielski, tango, quickstep, fokstrot) i tańce latynoamerykańskie, zwane popularnie „łaciną" (samba, cha-cha, rumba, paso doble oraz jive). Jednak to ten drugi styl lubię najbardziej, ponieważ należą do niego tańce rytmiczne, energiczne i dynamiczne, którym towarzyszy wyrazista muzyka i do których można wymyślać ciekawe choreografie. Bardzo lubię też stroje, które zakłada się do tańca latino.

Są to zazwyczaj krótkie sukienki, mogą być z frędzlami, które fajnie poruszają się podczas tańca.

Jak długo już tańczysz?

Przygodę z tańcem towarzyskim rozpoczęłam w wieku sześciu lat, a więc tańczę już ponad sześć lat.

Jaki jest Twój największy sukces w tańcu?

Na swoim koncie mam już wiele sukcesów. Podczas turniejów były pierwsze, drugie miejsca, ale też zdarzały się lokaty poza podium. Moim ostatnim i zarazem największym sukcesem jest Pierwsze Wicemistrzostwo Okręgu Podkarpackiego DŻET 2023.

Czy, według Ciebie, nauka tańca jest trudna?

Według mnie nauka tańca jest trudna i bardzo wymagająca. Wymaga determinacji, zaangażowania, ogromnej pracy i cierpliwości.

Rozmawiały: Lena Czekaj i Patrycja Ryba, kl. 6 c

Ciekawostki językowe

Wszyscy wiemy, że od niektórych reguł ortograficznych są wyjątki. Kilka z nich pojawiło się w nazwach ptaków. Może poznanie informacji o ptakach noszących „wyjątkowe" nazwy pozwoli łatwiej zapamiętać ich pisownię?

Kszyk – to czarno-brązowo-szary ptak z długim dziobem. Żywi się głównie dżdżownicami, pijawkami, ślimakami oraz owadami. Kszyki budują gniazda na ziemi, a pisklęta po wykluciu i wysuszeniu rozpraszają się i dorastają poza gniazdem.

Gżegżółka – to ludowa nazwa kukułki. Jest ptakiem wędrownym, zamieszkującym zadrzewione tereny. W Polsce jest gatunkiem pod ścisłą ochroną. Kukułki słyną z tego, że nie opiekują się potomstwem, lecz składają jaja do cudzych gniazd. Pisklę kukułki po wykluciu wyrzuca z gniazda potomstwo swoich przybranych rodziców, którzy wychowują je jako swoje.

Piegża – to malutki ptaszek, jego wierzch ciała i skrzydła są brązowoszare, spód brudnobiały z różowym nalotem. Piegże tworzą swoje gniazda we wnętrzu zbitego, gęstego krzewu lub żywopłotu. Latem jedzą małe owady, jesienią jagody. Najbardziej lubią owoce czarnego bzu.

Skąd pochodzi powiedzenie „Bieda aż piszczy"?

Dziś bieda kojarzy się nam wyłącznie z ubóstwem, brakiem środków materialnych na podstawowe potrzeby człowieka. W mitologii słowiańskiej Bieda była przedstawiana jako bardzo chuda i wysoka kobieta. Nosiła podarte ubrania i podróżowała po świecie. Gdy upatrzyła sobie jakieś gospodarstwo, dążyła do jego zniszczenia. Ludzie chcieli wypędzić Biedę ze swojego domu, jednak nie było to łatwe, bo zmieniała swoją postać, opuszczała dany przedmiot i zamieszkiwała w drugim. „Goń biedę drzwiami, to wlezie oknem" – tak do dziś mówi się w niektórych rejonach kraju. Podczas wychodzenia z jednego przedmiotu i wcielanie się w drugi, Bieda przeraźliwie piszczała. Stąd właśnie wzięło się starodawne powiedzenie: „Bieda piszczy".

„Rel" – zostało Młodzieżowym Słowem Roku 2023; oznacza zgodę, aprobatę wobec tego, co powiedział rozmówca (*zgadzam się z tobą, czuję tak samo, potwierdzam, racja*).

Alicja Bąk, kl. 6 a

☺

Dlaczego ściany nie toczą ze sobą wojen?
(bo między nimi jest pokój)

Dlaczego detektyw mieszka blisko jeziora?
(bo chce mieć blisko dowody)

Dlaczego pomarańcze się nie myją?
(bo so-czyste)

Ile wierteł ma dentysta?
(sto-ma-to-logiczne)

Dlaczego deszcz siedzi w więzieniu? (bo napadał)

Jak się nazywa urządzenie do usuwania twarzy?
(odtwarzacz)

Dlaczego kangur obraził się na kolegę?
(bo próbował mu podskoczyć)

Savoir-vivre - nie tylko w szkole

Savoir–vivre to zbiór zasad dobrego wychowania, znajomość form towarzyskich, których należy przestrzegać.

Czy kulturalny uczeń jest gatunkiem zagrożonym wyginięciem? Na pewno taka sytuacja nie nastąpi, jeśli będziemy posiadać dobre maniery i stosować je na co dzień w relacjach z innymi ludźmi. Mimo że zasady dobrego wychowania są powszechnie znane, jednak warto o nich co jakiś czas przypominać. A oto kilka z nich:

- ✓ Jeśli znajdujesz się w grupie, mów do wszystkich, a nie tylko do jednej, wybranej osoby;
- ✓ Rozmawiając z osobą, która stoi, także wstań; przykład: siedzisz na ławce, podchodzi nauczyciel lub inny pracownik szkoły i zwraca się do Ciebie z pytaniem czy prośbą - wypada wtedy wstać;
- ✓ Wyjmij ręce z kieszeni, gdy się komuś kłaniasz, gdy się z kimś witasz;
- ✓ Jeśli wsiadasz do autobusu, pozwól, aby najpierw opuściły go osoby wysiadające;
- ✓ Kiedy idziesz korytarzem, chodnikiem, wchodzisz po schodach (lub wjeżdżasz), trzymaj się prawej strony;
- ✓ Zawsze ubieraj się odpowiednio do okoliczności: odpowiedni ubiór jest częścią dobrego wychowania;
- ✓ Nigdy nie rozmawiaj, mając pełne usta;
- ✓ Kiedy skończysz posiłek, połóż sztućce równolegle na talerzu;
- ✓ Pamiętaj, aby zawsze podziękować po posiłku;

Używanie telefonu

- ✓ Przyjmuje się, że czas na wykonywanie połączeń obejmuje godziny od 8.00 do maksimum 21.00;
- ✓ Gdy znajdujemy się w miejscu publicznym, np. w autobusie, nie powinniśmy prowadzić długich i głośnych rozmów, zwłaszcza na tematy prywatne;

E-maile

- ✓ E-maile to obecnie jedna z podstawowych metod komunikacji. Warto więc wiedzieć, jak poprawnie je pisać;
- ✓ Nie należy ich rozpoczynać od zwrotu: „Witam”. Jeśli piszemy do osoby, której nie znamy, powinniśmy użyć formy „Szanowny Panie”, „Szanowna Pani” lub „Dzień dobry”;
- ✓ Gdy piszemy do znajomego, można sobie pozwolić na bardziej bezpośredni zwrot, np. „Droga Emilko”;
- ✓ Wiadomość może być zakończona zwrotem „Pozdrawiam”, jeśli piszemy do dobrego znajomego;
- ✓ Wiadomość do osoby nam obcej, powinna być zakończona zwrotem oficjalnym, np. „Z poważaniem”, „Z wyrazami szacunku”.

3 czerwca obchodzony jest Dzień Savoir Vivre'u.

Martyna Zimierowicz, kl. 6c

Ze szkolnej kroniki

W grudniu 2007 r. w obchodziliśmy jubileusz 160-lecia istnienia Szkoły Podstawowej w Budziwoju (nie budynku, lecz szkoły jako instytucji). W źródłach historycznych możemy znaleźć informacje na temat początków jej funkcjonowania. *W roku 1847 hrabia Aleksander Wodzicki na dom szkolny ofiarował „bażantarnię, a na plac pod to zabudowanie - ogród dworski w Budziwoju położony.”11 grudnia budynek poświęcił ksiądz Leopold Olcyngier, kanonik, dziekan i proboszcz z Tyczyna. Rozpoczyna działalność jednoklasowa szkoła w Budziwoju.* Historia naszej szkoły jest zobrazowana na tablicy, która znajduje się w pobliżu wejścia do sekretariatu. Poniżej zamieszczamy zdjęcia z uroczystości sprzed szesnastu lat.

Szkolne wspomnienia naszych rodziców

Czy nam się to podoba, czy nie, szkoła to spora część naszego życia. Chodzenie do szkoły to obowiązek. Co zrobić, aby nie był to przykry obowiązek i aby przyjemne czy zabawne wspomnienia towarzyszyły nam w życiu? Przeczytajcie wypowiedzi rodziców naszych uczniów, którzy kiedyś też chodzili do tej szkoły.

Szkoła podstawowa w moim przypadku wiązała się z wieloma przygodami. Jednym z pierwszych wydarzeń, które utkwiły mi w pamięci, była epizodyczna rola w szkolnym przedstawieniu na motywach „Pana Tadeusza". Inscenizację przygotowywała klasa ósma – ja byłam wtedy w klasie pierwszej. Zadaniem moim i kilku innych dziewczynek było piszczeć na widok pewnego młodzieńca – jak się później okazało, hrabiego Horeszki. Zresztą przygód aktorskich miałam więcej. W klasie trzeciej wcieliłam się w postać Baby Jagi. Miałam sztuczny, garbaty nos (uszyła mi go mama), mówiłam skrzeczącym głosem, a na koniec wylądowałam w papierowym piecu. Występowałam też w pierwszych jasełkach, które składały się z trzech aktów. Było to poważne przedsięwzięcie, ponieważ zaprezentowaliśmy tę inscenizację nie tylko uczniom w szkole, ale też mieszkańcom Budziwoja w Domu Ludowym. Wolne datki przekazane przez widzów przeznaczyliśmy na wyjazd całej grupy do Kina Zorza. Nie omijały mnie też wypadki. Bardzo lubiłam wf. i gry zespołowe, zwłaszcza koszykówkę. Niestety, podczas jednego z meczów zderzyłyśmy się z koleżanką głowami – walczyłyśmy o piłkę. Koleżanka wyszła ze starcia bez szwanku, ja, niestety, następnego dnia zemdlałam i trafiłam - z pięknym sińcem wokół oka - do szpitala. Miało to też swoje plusy – ominęła mnie recytacja „Reduty Ordona" na języku polskim, a w szpitalu odwiedzili mnie koledzy z klasy i było to bardzo miłe. W latach szkolnych, wspólnie z koleżanką, prowadziłam sprzedaż towarów w sklepiku szkolnym, redagowałam pierwszą szkolną gazetkę – „Wielokropek", reprezentowałam szkołę w różnych konkursach i zawodach, ale żeby opowiedzieć wszystkie przygody, na pewno zabrakłoby miejsca w „Głosie Uczniowskim".

Katarzyna Błońska, mama Kornelii z kl. 5 c

***Moje przeżycie z czasów podstawówki po upadku komunizmu w Polsce w 1989 r.**: kiedy pewnego dnia szedłem do szkoły, na schodach od strony parkingu leżał duży stos książek oprawionych w grube skórzane okładki. Książki te to były dzieła Lenina. Stos książek ciągnął się do kotłowni, która była tam, gdzie obecnie jest szatnia. Zapytałem nauczyciela, co z tymi książkami się stanie. On mi odpowiedział, że idą do spalenia. Ja na pamiątkę wziąłem sobie tego dnia jeden egzemplarz, który mam do dziś w rodzinnym domu.*

Krzysztof Lasota, tato Wojtka z kl. 7 c i Antka z kl. 3 a

W epoce PRL-u biblioteki szkolne miały obowiązek posiadania w swoim księgozbiorze dzieł Lenina i Stalina. Były też popularne takie tytuły, jak np.: *Opowieść o Feliksie Dzierżyńskim, O moralności komunistycznej, Nieśmiertelne nauki towarzysza Stalina orężem walki o dalsze wzmocnienie partii i Frontu Narodowego, Wielka socjalistyczna rewolucja październikowa a Polska, O wielkim Stalinie, Nauczyciele w walce o socjalistyczne przeobrażenie wsi, Soso - dziecięce i szkolne lata Stalina.*

☺

Tata pyta Jasia:
- Dlaczego znowu przyniosłeś jedynkę z historii?
- Bo historia lubi się powtarzać - odpowiada Jaś.

Warto przeczytać

Książka "Magiczne Drzewo: Geniusz" to historia opowiadająca o przygodach Blubka, Kukiego, Gabi i Budynia. Blubek to najgorszy uczeń w szkole. Jednak w dzień sprawdzianu stało się coś niespodziewanego. Blubek i Kuki znaleźli magiczną szafę, dzięki której Blubek stał się geniuszem. Lecz zła organizacja porywa Blubka, aby budował dla nich roboty, a Gabi, Kuki i Budyń muszą go uratować. Czy uda im się uratować Blubka? Co będzie dalej? Dowiedz się więcej z kolejnej niesamowitej książki należącej do serii „Magiczne Drzewo"! Jej tytuł brzmi „Geniusz".

Aleksandra Czekaj, kl. 4 d

Nasza sonda:

Ulubione wigilijne dania

Choć zdajemy sobie sprawę, że konsumpcja w czasie świąt to kwestia drugorzędna, jednak trudno o nich myśleć, pomijając kulinarną stronę. Zgodnie z polską tradycją, na wigilijny stół powinno trafić 12 potraw. Przeprowadziłyśmy wśród naszych nauczycieli sondę, pytając o to, jaka jest ich ulubiona potrawa wigilijna. Gusty są raczej zbliżone, bo spośród dwunastu dań zostało wskazanych sześć. Najwięcej osób wskazało czerwony barszcz z uszkami.

Czerwony barszcz z uszkami – p. E. Morlak, p. A. Kondraciuk, p. G. Siewiorek, p. J. Wąsowska, p. J. Sobczyk, p. K. Błońska, p. M. Soja-Durek, p. B. Urbanowska, p. M. Pelc, p. A. Orłowska-Sowa, p. R. Kędzierska, p. E. Bednarska, p. A. Sawicka, p. P. Homa

Pierogi - p. A. Wisz, p. A. Krata, p. D. Trojan, p. E. Morlak, p. A. Marszałek, p. I. Liskowicz, p. K. Musiał, p. A. Irzyk, p. J. Sowa, p. Ł. Malinowski, p. M. Bilwin

Biały barszcz z grzybami – p. A. Gronko, p. I. Jurek, p. K. Borkowska, p. A. Bomba-Janik, p. M. Motyka, ks. Sz. Kłak

Kapusta z grzybami – ks. M. Liput, p. J. Nowak, p. A. Sawicka

Gołąbki – p. B. Filip, p. A. Nowak, p. A. Gronko

Ryba – p. M. Motyka, p. E. Kwolek, p. W. Sarna.

Lena Czekaj i Patrycja Ryba, kl. 6 c

Kącik łasucha

Witajcie, Łasuchy!
Wszystko nabiera świątecznego tempa, więc dziś proponuję „szybkie pierniczki".

Składniki:

2 jajka
2,5 szkl. mąki
1,5 szkl. cukru
3 łyżki miodu
1opakowanie cukru wanilinowego
1 łyżeczka sody
1łyżeczka cynamonu
1łyżeczka przyprawy do piernika
½ szkl. oleju

Z podanych składników wyrobić ciasto. Dla chętnych proponujemy do ciasta dorzucić startej skórki z pomarańczy – doda to świątecznego klimatu naszym pierniczkom. Rozwałkować niezbyt cienko, wycinać dowolne kształty, ułożyć na blaszce wyłożonej papierem, posmarować roztrzepanym jajkiem. Piec ok. 10-12 min w temp. 180 ^{o}C. Dekorować wedle uznania i twórczej weny ☺

Małgorzata Misiewicz, kl. 6 c

Główka pracuje

Po rozwiązaniu krzyżówki i odczytaniu hasła dowiesz się, kogo upamiętnia jedno z drzew w szkolnym ogrodzie

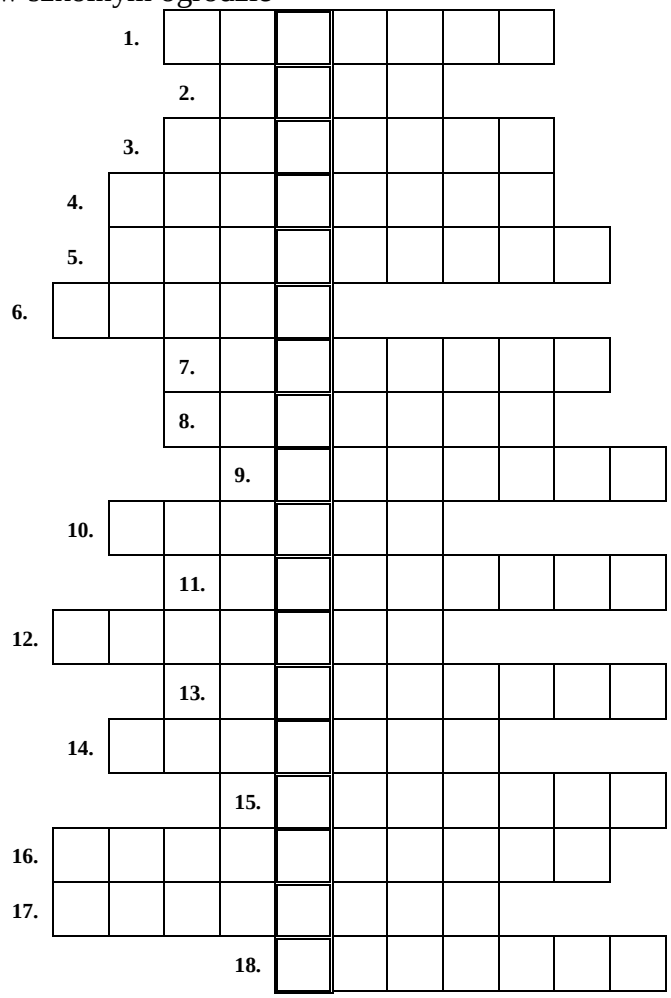

1. Mogą być obowiązkowe lub dodatkowe
2. Lekcyjna lub gimnastyczna
3. Zapisuje się na niej ważne informacje w czasie lekcji
4. Miejsce do spożywania posiłków w szkole
5. Przyjęcie w poczet uczniów
6. Osoba chodząca do szkoły, by zdobyć wiedzę
7. Czas między lekcjami
8. Pokryte trawą lub sztuczną nawierzchnią
9. Oznajmia koniec lub początek lekcji
10. Zapisuje się w nim notatki
11. Dziedzina wiedzy zajmująca się przeszłością
12. W podręczniku do matematyki
13. Szef całej szkoły
14. Uczeń odpowiedzialny za porządek w klasie
15. Obowiązkowa książka do przeczytania
16. Królowa nauk
17. Sprawdzian pisany w klasie
18. Czas letniego odpoczynku od szkoły

Opracowanie: uczniowie kl. 7 a

Konkurs

Odpowiedz, w którym miejscu zostało posadzone drzewo – rozwiązanie krzyżówki nr 1. Odpowiedź prześlij na adres: konkursy@zszp7.resman.pl

Wśród autorów poprawnych odpowiedzi zostaną rozlosowane nagrody.

Opracowanie: Anna Liskowicz, kl. 7 a

Kartka z kalendarza

23-31 grudnia	Zimowa przerwa świąteczna
31 grudnia	Sylwester ♬ ♬ ♬
1 stycznia	Nowy Rok 2024 !!! 🗓
6 stycznia	Święto Trzech Króli
29 stycznia -11 lutego	Ferie zimowe ☺
8 lutego	Tłusty Czwartek
6 stycznia – 13 lutego	Karnawał
10-13 lutego	Ostatki
14 lutego	Walentynki Popielec

Humor ze szkolnych zeszytów

Oprócz emocji, cesarz miał na twarzy wąsy i brodę. Władca ma ponurą, ale wąsatą twarz.

☺

Beethowen był głuchy ale przynajmniej widział co komponował.

☺

Jak ryba szybko je, to jej się uszy trzęsą.

CHOINKA JAK ZE SNU – PRACE PLASTYCZNE UCZNIÓW

Bartosz Janik 7a

Aleksandra Gazda 6b

Julian Jopek 7a

Julia Wacławek 4a

Adrianna Janduła 5a

Małgorzata Malik 6b

Wiktoria Ryba 7a

Julia Kotula 6b

Małgorzata Misiewicz 6c

Igor Szala 5c

Emilia Bator 6b

Michalina Kopkowicz 6b

Zuzanna Pasierb 6b